

Orlik zimą



Nawet świeży i mokry śnieg nie jest w stanie przyhamować apetytu na sport. W niedzielę (8 lutego) wprawdzie przykrył rankiem taflę lodowiska na Orliku oraz płytę boiska, to jednak nie zniechęcił amatorów hokeja czy ... futbolu. Jak zwykle (choć w nieco okrojonym składzie) przyjechali hokeiści (nawet z Dęskiej Kuźni) a nie zabrakło też futbolistów - oldbojów. I czy pesymiści, którzy wieszczyli, że ozimski Orlik będzie świecić pustkami mają jeszcze jakieś pytania?